

## Wojewoda o sytuacji epidemicznej

O aktualnej sytuacji epidemicznej w regionie świętokrzyskim mówił wojewoda Zbigniew Koniusz podczas konferencji prasowej.

*- Wygraliśmy bitwę z czwartą falą koronawirusa, na co wskazują dane. W regionie zajętych jest obecnie 580 łóżek szpitalnych - taka sama sytuacja była 19 listopada ubiegłego roku, czyli przy rozpędzaniu się tej tzw. czwartej fali. Na jej szczycie w województwie świętokrzyskim zajętych było przeszło 800 łóżek, do dyspozycji pacjentów wyznaczonych było, i jest nadal, ponad 1050 łóżek - mówił wojewoda. Podkreślił przy tym, że koszt pandemii koronawirusa jest ogromny: w województwie odnotowano dotychczas aż 3,5 tysiąca zgonów.*

*- Niestety, na czwartą falę w sposób bardzo płynny nakłada się piąta, tzw. fala omikronowa. W którą stronę ona pójdzie - nikt nie wie. Przygotowujemy się na najbardziej skrajny scenariusz, zakładający około 100-150 tysięcy zachorowań czy testów pozytywnych dziennie. Bazujemy tu na danych światowych, a w niektórych krajach fala omikronowa tak właśnie przechodzi. W większości sugeruje się, że ta duża liczba pozytywnych testów nie przełoży się proporcjonalnie wysoko na liczbę hospitalizacji. I to byłoby bardzo dobre wyjście, jednak zakładać należy najgorszą opcję, że odsetek hospitalizacji będzie jednak wysoki. Sytuacja jest o tyle napięta, że w szpitalach mamy jeszcze pacjentów z czwartej fali koronawirusa - zaznaczył Zbigniew Koniusz.*

Wojewoda przypomniał, że potencjał szpitalny maksymalnie rozwinięty na potrzeby trzeciej fali pandemii wynosił w regionie 2 tysiące łóżek (łącznie z uruchomionym szpitalem tymczasowym), gdy z systemu szpitali w województwie wyjęto na potrzeby leczenia pacjentów z covid-em prawie 1600 łóżek. *- Obecnie rezerwy są duże, cały czas staramy się je monitorować i odnawiać. Choć w liczbach wydaje się to bezpieczne, czarny scenariusz jest jednak przy nas i zastanawiamy się jak zabezpieczyć wszystkie potrzeby. Przewidujemy również sytuację rozwinięcia tzw. szpitala tymczasowego. Jeżeli musiałoby to nastąpić, taki potencjał zabezpieczamy sobie na terenie Uzdrowiska Busko-Zdrój, w sanatorium „Krystyna”, ze 150 łózkami tlenowymi - poinformował Zbigniew Koniusz.*

Wojewoda mówił również o scenariuszach postępowania w przypadku zwiększającej się liczby pacjentów wymagających hospitalizacji. *- To, czego możemy spodziewać się po drodze, zanim dojdziemy do ewentualnego uruchomienia szpitala tymczasowego to systematyczne zwiększanie bazy łóżkowej w miejscach, gdzie jest już ona rozwinięta. Także te szpitale, które mają już łóżka covidowe, będą proszone o dodatkowe łóżka. Gdy tych braknie, przekształcamy szpital buski jako covidowy, podobnie stanie się ze szpitalem powiatowym w Skarżysku-Kamiennej. I wtedy sięgamy po szpital miejski w Kielcach, choć tu sytuacja jest dosyć skomplikowana z uwagi na braki kadrowe - powiedział wojewoda.*

Jak poinformował wojewoda, w regionie odnotowano dziś rekordową liczbę 715 nowych zakażeń, zmarło zaś 9 osób. Blisko 10 tysięcy osób znajduje się obecnie w kwarantannie, wykonano prawie 3 tysiące testów. W szpitalach pozostaje 477 wolnych łóżek covidowych (czyli 45 %), z 97 łóżek respiratorowych do dyspozycji pozostają 23. Jeżeli chodzi o liczbę wykonanych szczepień - w województwie świętokrzyskim podano dotychczas 1 mln 425 tys. dawek szczepionki, a w pełni zaszczepionych jest 547 tys. osób. Liderami pod względem liczby zaszczepionych mieszkańców są

gminy: Zawichost (60 %), Jędrzejów (59,9 %) oraz Kielce (59,4 %).



---

[Drukuj](#)

[Generuj PDF](#)

[Powiadom](#)

[Powrót](#)

---